

Protokół
XXVIII Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza
w dniu 18 września 2020 r.

Uroczystą Sesję Rady Miasta Kalisza rozpoczął występ Anny Grel, następnie głos zabrał Paweł Figiel, konferansjer – *szanowni państwo! Dzisiejszą Uroczystą Sesję Rady Miasta Kalisza rozpoczęliśmy wyjątkowo – ale czy w Roku Rodziny Fibigerów mogliśmy uczynić inaczej? Chyba państwo zgodzą się ze mną, że absolutnie, absolutnie nie. A wszystko to dzięki Annie Grel, uczennicy 3 klasy Technikum Budowy Fortepianów im. Gustawa Arnolda Fibigera, która wprowadziła nas w ten zaczarowany świat muzyki. Aniu, jeszcze raz serdecznie dziękujemy. Bardzo, bardzo dziękujemy. I oczywiście gratulujemy niezwykłego talentu.*

Szanowni państwo, drodzy goście! Miło mi powitać państwa na Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza i choć ze względu na zagrożenia epidemiologiczne różni się ona od tych dotychczasowych to mam nadzieję, że jak zwykle będzie ona niepowtarzalna, niezwykła, a wyjątkowa zwłaszcza szczególnie dla naszych dzisiejszych wyróżnionych. Proszę zatem państwa o powstanie i proszę o wprowadzenie pocztu sztandarowego Miasta Kalisza.

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego odegrany został hejnał miasta Kalisza.

Następnie konferansjer poprosił Tadeusza Skarżyńskiego, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza o otwarciu XXVIII Uroczystej Sesji, a także powitanie zacnych gości.

Tadeusz Skarżyński, przewodniczący Rady Miasta Kalisza – szanowni państwo! Drodzy goście, laureaci nagród miejskich! Otwarcie XXVIII Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza to dla mnie prawdziwy zaszczyt. Nie ukrywam, długo zmagalem się z myślami, czy powinna się ona odbyć. Jestem jednak przekonany, że dla wielu osób – tak samo jak dla mnie – jest ona istotnym elementem kaliskiego kalendarium. Myślę, że dzisiejsza uroczystość będzie nie tylko możliwością uhonorowania osób, które przez kolejne lata swojego życia i działalności na rzecz ukochanego miasta, rozstawiły najstarszy gród w Polsce w kraju i na świecie, ale także okazją do podziękowania tysiącom osób, które walczyły i do dziś walczą z niewidzialnym wrogiem koronawirusa. Zaczniemy jednak od powitania znamienitych gości. W tym szczególnym roku i dniu mam zaszczyt i ogromną przyjemność powitać wszystkich obecnych – zarówno w pięknej sali Villi Calisii, jak i za pośrednictwem środków masowego przekazu! Czynie to również w imieniu pana Krystiana Kinastowskiego, prezydenta Miasta Kalisza oraz Rady Miasta Kalisza! Witam wiceprezydentów, wiceprzewodniczących Rady Miasta Kalisza, a także wszystkich radnych Rady Miasta Kalisza. Ale przede wszystkim witam naszych szczególnych gości – wyróżnionych tytułem Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza, Honorową Odznaką Miasta Kalisza i odznaczonych Medalami „Honorowy Przyjaciel Miasta Kalisza”. Witam bardzo serdecznie wszystkich, którzy – osobiście i dzięki przekazowi – zaszczytili nas

swoją obecnością! Szanowni państwo, minął ponad rok od ostatniej Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza. Rzeczywistość, która nas otacza, zmieniła się w istotny sposób, pandemia COVID-19, która w tak istotny sposób wpłynęła na dzisiejszą sesję pokazała, że pomimo postępu nauki i technologii jesteśmy nadal kruchymi istotami, na które czyha wiele zagrożeń. Dla wielu z nas jest to jednak czas, który pokazuje również ludzkie poświęcenie, współczucie i miłosierdzie. Właśnie dlatego w tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy czy to z racji zawodu, czy z potrzeby serca, nieśli i niosą pomoc innym. Myliłby się jednak ten, kto sugerowałby, że samorząd kaliski, kaliskie instytucje wstrzymały swoje działania w tym ciężkim czasie. Ten ostatni czas ponad roku to niewątpliwie czas istotnych zmian, które wpłyną na rozwój naszej lokalnej społeczności. Wiele spraw, które wzbudzały żywe emocje wśród mieszkańców Kalisza, znalazło swoje pozytywne rozwiązanie. Przypomnijmy, powstała Akademia Kaliska, wyczekiwana i oczekiwana przez mieszkańców miasta i regionu uczelnia, która nie tylko ma zamiar dynamicznie się rozwijać, ale również zaadaptuje na swoje potrzeby budynek po Banku Gospodarstwa Krajowego, którego los niepokoił wielu miłośników kaliskich zabytków. Powołano Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki, której dualny warszawsko-kaliski charakter sprzyja rozwojowi naukowemu. Warto zaznaczyć, że również i ta uczelnia adaptuje do swoich potrzeb jedną z kaliskich budowli zabytkowych, dawne więzienie przy ul. Łódzkiej. Zakończono konkurs architektoniczny na koncepcję modernizacji Głównego i Nowego Rynku. Trwają prace modernizacyjne na ul. Zamkowej, Piskorzewskiej. Remontowane są lokale i kamienice będące w zasobach MZBM, a także prywatne budynki przy wsparciu miasta Kalisza. Podejmowany jest szereg innych prac inwestycyjnych związanych z kaliską kulturą, oświatą i sportem. Nie sposób wymienić wszystkich sukcesów kaliskich sportowców, artystów i naukowców osiągniętych w tym czasie, pozwolę sobie w tym miejscu jednak szczególnie pogratulować kaliskiemu MKS-owi w związku z sukcesami drużyn juniorskich i KKS-owi, który uzyskał awans do II ligi. Z tego miejsca chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do tych sukcesów, postom zaangażowanym w działalność na rzecz miasta, władzom województwa, rektorom wyższych uczelni, zespołowi prezydenckiemu wraz z urzędnikami kaliskiego magistratu oraz wszystkim radnym, którym bliska jest praca dla dobra miasta Kalisza ponad partyjnymi i światopoglądowymi podziałami. Uroczysta Sesja Rady Miasta jest jednak czymś więcej niż okazją do podziękowań i wskazywania sukcesów, to przede wszystkim wielkie święto osób nagrodzonych za swoje poświęcenie i wkład w budowę naszej lokalnej społeczności. I powiem państwu szczerze, że o ile napawa mnie dumą możliwość wręczenia w imieniu Rady Miasta tych wyróżnień, o tyle smutne jest to, że niektóre z nich nadajemy pośmiertnie, co jeszcze raz wskazuje jak kruchy jest nasz los, a jednocześnie, że powinniśmy nauczyć się doceniać wielkich obywateli naszego miasta. Patrząc na listę osób wyróżnionych mógłbym powiedzieć – wspaniała jest Kalisz swoimi pierwszymi obywatelami, bo jak nie określić w ten sposób Gustawa Arnolda Fibigera III, człowieka, który kształtował ludzi i instrumenty, członka rodziny, która wykreowała jeden z istotnych elementów tożsamości Kalisza w XIX i XX wieku. Dla wielu osób w Polsce Kalisz to fortepiany, Kalisz to wyjątkowe technikum, które kształci najlepszych rzemieślników, czy też może artystów w trudnym dziele tworzenia instrumentów. I powiedzmy wprost, że każdy absolwent technikum, każdy stroiciel, który pracuje w tym szlachetnym zawodzie niesie

gdzieś w Polskę i przekłada na fortepiany część Kalisza, część dziedzictwa Fibigerów. Gustaw Arnold III to jednak nie tylko konstruktor, pedagog, przedsiębiorca, to żołnierz, patriota, reprezentant rodziny, która tak pięknie świadczyła o wielokulturowym, ale jakże polskim Kaliszu i która za swój patriotyzm i oddanie, za swoją pracę poniosła olbrzymie ofiary. Jednak nie tylko honorowy obywatel jest świadectwem wielkości naszego miasta, ale również osoby i instytucje, które dziś odznaczymy honorowymi odznakami – pan Stanisław Paraczyński, śp. Adela Przybył, ojciec Waldemar Ulanowicz, pan Piotr Zasuń oraz Polskie Towarzystwo Historyczne, a także te osoby, które zostaną uhonorowane przez pana Prezydenta Miasta Kalisza medalami. Zaangażowanie społeczne, samorządność, troska o dziedzictwo kulturowe, działalność gospodarcza na najwyższym poziomie, rozwój badań naukowych i ich popularyzacja, kto z nas nie chciałby, żeby tacy właśnie byli kaliszanie? Oczywiście jest to pytanie retoryczne, a w sumie raczej życzenie, abyśmy starali się uczynić nasze miasto lepszym, czerpiąc ze wzorców. Wzorców, które za chwilę osobowo staną przed państwem. Otwierając XXVIII Uroczystą Sesję Rady Miasta Kalisza mam nadzieję, że to życzenie się spełni, dziękuję bardzo.

Konferansjer podziękował przewodniczącemu za wystąpienie, jednocześnie prosząc o zabranie głosu Krystiana Kinastowskiego, prezydenta Miasta Kalisza.

Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza – szanowny panie przewodniczący, radni Rady Miasta Kalisza, szanowni laureaci, mili goście, drodzy kaliszanie, witam wszystkich serdecznie na Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza z okazji święta naszego miasta. Spotykamy się w wyjątkowych okolicznościach, gdyż to święto obchodzimy zwyczajowo 11 czerwca. Uroczysta Sesja Rady Miasta z tej okazji odbywa się zwykle w piątek, najbliższy tej dacie. Świętu towarzyszą liczne imprezy plenerowe – koncerty, festyny i zawody sportowe. Dzisiaj też mamy piątek, ale na tym kończy się podobieństwo. W ramach święta miasta, w przestrzeni Kalisza odbyła się tylko jedna uroczystość. W samo południe odśpiewaliśmy dzisiaj mural, który jest efektem konkursu ogłoszonego przez nas wiosną razem z Lasami Państwowymi. Malowidło powstało na ścianie Szkoły Podstawowej nr 8. Jego autorami jest czworo młodych artystów – studentów kaliskiego Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego, pochodzących z trzech krajów: Ukrainy, Białorusi i Chin. Grono, w którym się dzisiaj tutaj spotykamy, nie jest również tak liczne jak zawsze. Kilka miesięcy temu świat się zatrzymał. Pandemia COVID-19 sprawiła, że dotychczas znane nam życie zmieniło się całkowicie. W połowie marca zaczął się dla nas czas wyjątkowej próby. Nastąpił kryzys, jakiego większość ze współcześnie żyjących nam mieszkańców nie pamięta. Zamknięte zostały szkoły, wiele osób rozpoczęło pracę zdalną, ograniczono życie kulturalne, sportowe, wyhamowała gospodarka, nową normalnością stały się maseczki na twarzach. Kolejne ogniska zachorowań na COVID-19 pojawiły się na całym świecie. Nie ominęły także Kalisza. Szpital, Dom Pomocy Społecznej i inne zakłady opieki nad osobami starszymi i chorymi. We wszystkich tych instytucjach mieliśmy wiele zachorowań. Niestety nie wszystkim zakażonym udało się pokonać chorobę. Samorząd także musiał zmierzyć się z tym kryzysem. Zaopatrywaliśmy w środki ochrony osobistej i niezbędny do walki z pandemią sprzęt nie tylko nasze jednostki – pomagaliśmy chociażby szpitalom. Wyszliśmy naprzeciw przedsiębiorcom, wprowadzając pakiet ulg podatkowych.

Zmieniliśmy zasady pracy magistratu, aby zapewnić bezpieczeństwo interesantów i zachować ciągłość pracy urzędu. Informowaliśmy mieszkańców o wszystkich naszych działaniach i faktycznej sytuacji, bo w momentach kryzysowych rzetelna informacja jest na wagę złota. To był bardzo trudny czas. Dlatego chciałbym podziękować szczególnie tym, którzy bezinteresownie włączyli się w walkę z koronawirusem: strażakom z Państwowej Straży Pożarnej, druhom z Ochotniczych Straży Pożarnych, służbom kryzysowym, urzędnikom oraz wolontariuszom świeckim i duchownym angażującym się w liczne akcje. I wszystkim mieszkańcom Kalisza, bo mam wrażenie, że ten najtrudniejszy czas pandemii zjednoczył nas wszystkich w walce z wirusem, że wszyscy starali się w ramach własnych możliwości mu przeciwdziałać mimo dużego zagrożenia. To bardzo budujące. Niedawno rozpoczął się czas powrotów do normalności, która jednak jest trochę inna, bo nadal każe zachowywać dystans i ostrożność. W Kaliszu ten powrót widać. Widać to po mieszkańcach spotykających się w restauracjach czy kawiarniach, po melomanach na koncertach Filharmonii Kaliskiej czy wreszcie po uczniach, którzy każdego ranka podążają do swoich szkół. My jako samorząd również wróciliśmy już do tej nowej normalności, od razu zaczynając ofensywę inwestycyjną. Trwa rewitalizacja Plant Miejskich, która zakończy się wiosną przyszłego roku. Prowadzone są przebudowy ulic Zamkowej i Piskorzewskiej, a zaraz rozpoczną się także prace na dwóch odcinkach ulicy Śródmiejskiej. U zbiegu ul. Podmiejskiej i Wyszyńskiego powstaje rondo, które znacznie upłyni ruch w tej części miasta. W strefie inwestycyjnej Dobrzec-Zachód wybudowana zostanie fabryka, która zatrudni 650 osób. Trwają ostatnie ustalenia dotyczące Głównego Rynku, którego przebudowa rozpocznie się w przyszłym roku. Remontowana jest również zabytkowa sala recepcyjna ratusza, w którym od 1927 r. odbywają się posiedzenia Rady Miasta. Modernizujemy boiska przy Szkole Podstawowej nr 17. Przed nami również ogromna inwestycja, jaką będzie przebudowa ul. Nowego Świata i ul. Częstochowskiej, które są odcinkiem drogi wojewódzkiej nr 450. Wreszcie, co cieszy wielu mieszkańców, systematycznie budujemy i modernizujemy lokalne ulice w ramach Programu Budowy Dróg Osiedlowych. O tych inwestycjach, szanowni państwo, łatwo się mówi, jednak doprowadzenie do ich realizacji wcale nie jest takie proste, tym bardziej w trudnych gospodarczo okolicznościach. Trzeba pamiętać, że obecnie procesy przygotowania inwestycji trwają często dłużej niż ich realizacja. Szczególnie ważne jest pozyskiwanie funduszy zewnętrznych na te inwestycje. A wiele z wymienionych przeze mnie inwestycji realizujemy właśnie dzięki pozyskanym środkom europejskim i rządowym. Nie byłoby tego, gdyby nie liczna grupa osób życzliwych naszemu miastu, z którymi razem budujemy porozumienie na rzecz rozwoju Kalisza. Mam nadzieję, że grono to będzie się stale poszerzać, w naturalny sposób, ponieważ dla mnie, szanowni państwo, praca na rzecz miasta, w którym się mieszka, to nic innego jak lokalny patriotyzm. Tak jest teraz, tak było też przed laty. W XIX i na początku XX wieku potęgę przemysłowego Kalisza tworzyły całe rody. Warto zwrócić uwagę, że rodziny te nie koncentrowały się jedynie na pomnażaniu własnego majątku. Budowały szkoły, udzielały się samorządowo, działały społecznie. Takich rodzin było wiele. Repphanowie, Nowaccy, Weigtowie, Müllerowie, Szrajcerowie, Stilterowie, Fibigerowie. I właśnie tym ostatnim, rodzinie Fibigerów, poświęcony jest 2020 rok. Ten zasłużony dla miasta ród większości kaliszian kojarzy się z fabryką, w której produkowano słynne na cały świat

fortepiany i pianina, ale do rodziny należały także przedsiębiorstwa działające w innych branżach. Gustaw Arnold (III) Fibiger doprowadził do powstania Technikum Budowy Fortepianów, które dzisiaj nosi jego imię, kształci kolejne pokolenia fortepianistów. Instrumenty sygnowane Arnold Fibiger były i pozostają synonimem jakości i klasy. Były prezentowane i nagradzane na wystawach światowych, przez co rozstawiły nie tylko Kalisz, ale cały kraj. Szanowni państwo, wrzesień to czas, w którym obchodzimy wiele rocznic związanych z II wojną światową. Wspominamy tragiczne wydarzenia z tego okresu. Nie zapominamy, że ród Fibigerów poniósł wielką stratę w walce o wolność Polski podczas II wojny światowej. Elwira Fibiger, działająca wówczas w narodowo-wyzwoleńskim podziemiu, została rozstrzelana, ponosząc najwyższą wojenną ofiarę. Rodzina Fibigerów dopisała w naszym mieście swoją piękną historię, dając świadectwo patriotyzmu, przedsiębiorczości, wytrwałej pracy dla miasta i kraju. Uczestniczyła także aktywnie w życiu społeczno-kulturalnym Kalisza. To wzór postawy obywatelskiej, na której powinniśmy się wzorować. Kalisz pamięta o ludziach, którzy kochali i współtworzyli to miasto! Szanowni państwo, życzę wytrwałości i nadziei na lepsze jutro oraz zdrowia, które w tych trudnych czasach są nam wszystkim szczególnie potrzebne. Wierzę, że przyszłoroczna sesja z okazji Święta Miasta Kalisza odbędzie się już w normalnym trybie. Spotkamy się wtedy w szerokim gronie, w mieście odmienionym, upiększonym i jeszcze bardziej przyjaznym. Bardzo dziękuję.

Konferansjer podziękował prezydentowi za wystąpienie, kontynuując – szanowni państwo, drodzy goście! Uroczysta Sesja Rady Miasta Kalisza to coroczne wydarzenie poświęcone wybitnym postaciom. Tak będzie i dziś, podziękujemy ludziom, w których sercach i umysłach pierwsze miejsce zajmuje nasze piękne miasto, nasz Kalisz i jego mieszkańcy. A zatem nadszedł czas na prezentację tegorocznych laureatów nagród i wyróżnień miasta Kalisza.

Tytuł Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza otrzymuje śp. Gustaw Arnold Fibiger III, rzemieślniczy mistrz budowy fortepianów, właściciel i dyrektor kaliskiej fabryki fortepianów, konstruktor pianin i fortepianów, założyciel Technikum Budowy Fortepianów.

Odznaki Honorowe Miasta Kalisza otrzymują:

- pan Stanisław Paraczyński, znany kaliski piekarz, od 1991 r. współwłaściciel Piekarni Stanisław Paraczyński & Mirosława Paraczyńska, radny miejski czterech kadencji,*
- śp. Adela Przybył, nauczycielka, społeczniczka, radna miejska pięciu kadencji, przewodnicząca Rady Miejskiej Kalisza w latach 2006-2010,*
- ojciec Waldemar Ulanowicz, gwardian Klasztoru Ojców Franciszkanów w Kaliszu,*
- pan Piotr Zasuń, menedżer i spółdzielca, prezes zarządu „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kaliszu,*
- Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Kaliszu, świętujące w tym roku 65-lecie swojej działalności.*

Przyznawane przez Prezydenta Miasta Medale „Honorowy Przyjaciel Kalisza” otrzymują:

- pani Katarzyna Kędzierska, naukowiec, profesor immunologii w katedrze mikrobiologii i immunologii na Uniwersytecie w Melbourne,*

- *śp. Wiesław Ożmina, artysta rzeźbiarz, medalier,*
- *a także śp. Barbara Pawlak, prezes Kaliskiego Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę.*
Drodzy odznaczeni, zapraszam państwa na honorowe miejsca. Zapraszam również pana prezydenta, zapraszam również pana przewodniczącego. Jednocześnie pragnę jeszcze przekazać taką informację, że ze względu na obecnie trwające, wspomniane już przez pana przewodniczącego i przez pana prezydenta, zagrożenie epidemiologiczne gratulacje będą miały charakter, formę skinienia głowy...

Z ogromną przyjemnością, nadszedł ten moment, kiedy przedstawię państwu sylwetki osób, którym Rada Miasta Kalisza i Prezydent Miasta postanowili przyznać miejskie odznaczenia.

Proszę państwa, przed nami te prezentacje, na początek oczywiście osoby wyróżnionej tytułem Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza.

Śp. Gustaw Arnold Fibiger III:

Kaliszanin. Ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy, a następnie Szkołę Główną Handlową. Jako żołnierz 25. Pułku Artylerii walczył pod Łęczycą, Kutnem i Młodzieszynem, brał także udział w kampanii wrześniowej. Po wojnie, w 1949 r. został dyrektorem Fabryki Fortepianów i Pianin „Calisia”, a cztery lata później jej głównym konstruktorem. Przy jego udziale skonstruowano w sumie 21 modeli pianin. Myśląc o przyszłości, zajął się tworzeniem szkoły, której absolwenci mogliby zasilać szeregi pracowników fabryki – powstała jedna, szanowni państwo, i tu bardzo ważna uwaga – jedna z trzech na świecie szkół budowy fortepianów. Technikum Budowy Fortepianów zaczęło działać w 1954 r., a już od następnego roku szkolnego jego dyrektorem został twórca i założyciel placówki, czyli Gustaw Arnold Fibiger III. Za swoje zasługi został uhonorowany wieloma odznaczeniami, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Gustaw Arnold Fibiger III był nie tylko właścicielem fabryki i założycielem szkoły, ale przede wszystkim wiernym swojej ojczyźnie obywatelem, z którego dziedzictwa czerpią kolejne pokolenia. W Roku Rodziny Fibigerów kaliszanie chcieliby w szczególności sposób podziękować za całokształt jego działalności, tytułem Honorowego Obywatelstwa Miasta Kalisza.

Pośmiertnie przyznany tytuł odebrały córki pana Gustawa, pani Elwira Fibiger oraz pani Ewa Fibiger-Bielska.

Drodzy goście, czas na prezentację osób, które Rada Miasta Kalisza wyróżniła Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Pan Stanisław Paraczyński:

Od lat prowadzi działalność gospodarczą, nie zapominając o czynieniu dobra, angażując się w pracę charytatywną, niosąc pomoc potrzebującym. Wraz z żoną wspiera wiele stowarzyszeń, fundacji, organizacji pozarządowych, szkół, uczelni, instytutów naukowych, placówek kulturalnych, klubów sportowych, a także osób prywatnych, mając na uwadze głównie dzieci z najuboższych rodzin. Pan Stanisław Paraczyński to radny wielu kadencji kaliskiego samorządu, angażujący się w organizowanie przedsięwzięć społecznych i kulturalnych. To inicjator tradycyjnych już środowiskowych imprez i festynów. Obok społecznikowskiej pasji pan Stanisław

Paraczyński miał również sportowe hobby, myślę, że państwo doskonale wiedzą, o co chodzi – strzelectwo i wyczynowa jazda na rolkach. I choć dzisiaj stan zdrowia pana Stanisława nie pozwala mu na dotychczasowe wyczyny, to jednak sportowy duch pomaga mu w przezwyciężaniu barier niepełnosprawności, sprawiając, że myślę, że dla nas wszystkich, pan Stanisław jest wzorem jak godnie walczyć z chorobą. Za swą wszechstronną działalność uhonorowany został wieloma tytułami, a obecnie nadszedł czas na przyznanie panu Stanisławowi Paraczyńskiemu Odznaki Honorowej Miasta Kalisza.

Śp. Adela Przybył:

Z Kaliszem związana od 1971 r., gdy podjęła pracę w III Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Kaliszu, w którym jako nauczyciel polonista pracowała przez 43 lata. Edukując i wychowując kolejne pokolenia młodych kaliszian, znana była jako osoba pełna oddania i dużych wymagań – wobec siebie i wobec licealistów. Zawsze propagowała i pielęgnowała poprawne zachowania, nie dopuszczając do redukcji osobowości, dezintegracji wewnętrznej i marginalizacji czy wykluczenia. Zdobytą wiedzę i doświadczenie wykorzystywała także jako radna. Uzyskawszy mandat radnej, pełniła tę funkcję przez pięć kolejnych kadencji, w tym funkcję przewodniczącej Rady w latach 2006-2010. W poczet zasług pani Adeli należy także zaliczyć doskonałą współpracę z Caritas i powstającym wówczas Domem dla Samotnych Kobiet, z Domem Pomocy Społecznej, Archiwum Kaliskim, Muzeum Okręgowym, z warsztatami terapii zajęciowej i wieloma innymi organizacjami – głównie z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi. W 30. rocznicę powstania samorządu terytorialnego należy podkreślić ofiarną, wieloletnią pracę Adeli Przybył, która z poświęceniem służyła naszemu miastu i jego społeczeństwu, nadając jej pośmiertnie Odznakę Honorową Miasta Kalisza.

Odznakę Honorową Miasta Kalisza odebrał mąż pani Adeli, pan Mieczysław Przybył.

Ojciec Waldemar Ułanowicz:

W 2017 r. rozpoczął gruntowny remont kościoła wczesnogotyckiego z XIII wieku p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Kaliszu, którego zakończenie nastąpiło całkiem niedawno, bo w grudniu 2019 r. Głównym celem projektu, o którego realizację wnioskował ojciec Waldemar, była ochrona i zachowanie dziedzictwa kulturowego oraz poprawa dostępności do dóbr i usług kultury poprzez przeprowadzenie prac rewitalizacyjno-konserwatorskich. Zaplanowane do realizacji działania przyczyniły się do zachowania i utrwalenia dziedzictwa historyczno-kulturalnego w skali ponadlokalnej, jak również wpłynęły na wzrost atrakcyjności turystycznej ziemi kaliskiej. Ojciec Waldemar to wielki miłośnik historii, od wielu lat organizujący spotkania promujące dziedzictwo kulturowe Kalisza. Jest także współorganizatorem Orszaku Trzech Króli oraz koncertu „Kolęd Pełni” – projektu muzycznego zainicjowanego przez młodych kaliszian, a także I Edycji Dni Księstwa Kaliskiego. Ojciec Waldemar Ułanowicz to dobry duch kaliskiej świątyni, którego energia i życzliwość roztacza się nie tylko na parafian, ale także na licznie przybywających do kościoła gości. Zawsze otwarty na problemy i potrzeby drugiego człowieka w pełni zasługuje na wyróżnienie Odznaką Honorową Miasta Kalisza.

Pan Piotr Zasuń:

Od lat działa na rzecz rozwoju firmy, którą zarządza. W okresie całej kariery zawodowej dał się poznać jako oddany współpracownik i kolega, dobry organizator, przełożony, propagator spółdzielczości i polskiej formy własności w handlu. Pan Piotr Zasuń nieustannie poszerza sieć handlową pod marką „Społem” poprzez budowę nowych obiektów i modernizację już istniejących, co wpływa pozytywnie na sposób zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza i na jego wizerunek. Nowe obiekty sklepowe to nowoczesne rozwiązania dobrze zaspokajające potrzeby kaliszczan, skutecznie konkurujące z zachodnimi sieciami handlowymi, a jednocześnie zapewniające nowe miejsca pracy. Pan Piotr wiele czasu poświęca też pracy społecznej, wspierając osoby niepełnosprawne i nieczynne zawodowo, starszych i dzieci, a także współpracując z szeregiem stowarzyszeń i instytucji, wspomagając ich działalność. Codzienna pomoc dla rodzin wielodzietnych i najuboższych na stałe wpisane są w mapę działalności firmy i jej prezesa. W okresie pracy zawodowej Piotr Zasuń doceniony został wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami, a dziś nadszedł czas na przyznanie Odznaki Honorowej Miasta Kalisza.

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Kaliszu:

Powstało 17 października 1955 r., a jego członkami od samego początku byli lokalni historycy, archeolodzy, archiwiści, muzealnicy i pasjonaci, którzy upowszechniali historię Kalisza i regionu. Oddział od momentu powstania był inicjatorem szeregu odczytów poruszających lokalną tematykę, a także brał udział w obchodach ważnych rocznic, zarówno regionalnych, jak i ogólnokrajowych. Jednym z najważniejszych efektów prac Oddziału było stworzenie „Rocznika Kaliskiego”, wydawnictwa, które poruszało i do dziś kontynuuje tematykę historii miasta i regionu. Kaliski Oddział PTH w trakcie swojej wieloletniej działalności zorganizował wiele sesji historycznych, konferencji naukowych i popularnonaukowych. Jego nieocenionym wkładem w upowszechnianie historii jest szczególna dbałość o edukację młodego pokolenia, odkrywanie przeszłości, utrwalanie pamięci narodowej, wzmacnianie związku emocjonalnego z historią i kulturą narodową, regionalną i ziemi kaliskiej poprzez organizowane sesje i konferencje dedykowane przedstawicielom różnych środowisk z dużym naciskiem właśnie na udział młodzieży. W bieżącym roku, jak pewnie państwo już dokładnie wyliczyli, Kaliski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego obchodzi 65-lecie swojej działalności, to piękny i zacy jubileusz, który zasługuje na wyróżnienie Towarzystwa Odznaką Honorową Miasta Kalisza. W imieniu Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddziału w Kaliszu wyróżnienie odebrała jego prezes, pani Anna Narewska.

Szanowni państwo! Prezydent Miasta przyznał Medale „Honorowy Przyjaciel Kalisza”. To też już wieloletnia tradycja i pozwólcie państwo, że przedstawię sylwetki osób wyróżnionych:

Prof. Katarzyna Kędzierska:

Jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Kaliszu, klasy o profilu biologiczno-chemicznym. W 1991 r. wraz z rodziną wyjechała do Australii, gdzie ukończyła studia z główną specjalizacją w immunologii na Uniwersytecie

w Melbourne. Po studiach obroniła tytuł doktora, badając odporność na zakażenie wirusem HIV i mechanizmy tej choroby. Od 2017 r. jest profesorem immunologii w katedrze mikrobiologii i immunologii, a także pełni funkcję kierownika Laboratorium Ludzkich Komórek. To autorka niezależnych badań nad uniwersalną odpornością na ludzkie wirusy grypy. Obecnie pani profesor kieruje zespołem pracującym nad zwalczaniem wirusa COVID-19. Zespół zidentyfikował 4 typy komórek odpornościowych, które pomagają go zwalczać. Badania te pomogą przełożyć się na skuteczność, ale także na tempo wprowadzenia szczepionki. Odkrycie to jest, jak państwo doskonale wiecie, bardzo, bardzo ważne, a mówi o nim cały świat. Pani profesor jest wzorem do naśladowania. Jej ambicja, jej wiedza i praca są godne podziwu i dzisiejszego wyróżnienia – Medalem „Honorowego Przyjaciela Miasta Kalisza”.

Niestety, ze względu na obowiązki zawodowe pani profesor nie mogła wziąć udziału w uroczystości. Medal odebrała teściowa pani profesor, pani Tamara Kędzierska.

Śp. Wiesław Oźmina:

Kaliszanin. Od 1972 r. należał do Związku Polskich Artystów Plastyków. Zaprojektował i wykonał 18 monumentalnych pomników, 40 płaskorzeźb, około 150 medali i medalionów, ponad 60 statuetek. Był prekursorem sztuki medalierskiej w Kaliszu i jej niedoścignionym mistrzem. Brał udział w ponad 30 wystawach krajowych i zagranicznych. Pracował w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej, a następnie jako pracownik dydaktyczny, tworzył Pracownię Rzeźby Kaliskiej w Zakładzie Wychowania Plastycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Obok twórczości artystycznej, pan Wiesław prowadził również prace konserwatorskie w kraju i poza jego granicami. Jest autorem dzieł, które wrosły w krajobraz najstarszego z polskich miast. Dzieła tego rzeźbiarza są powszechnie spotykane we wszystkich kaliskich kościołach, a kamień pamięci jego autorstwa przypomina pielgrzymom, odwiedzającym Wadowice, że na szlaku pielgrzymek błogosławionego Jana Pawła II znalazł się w 1997 r. również Kalisz. Pan Wiesław w swej twórczości promował uniwersalne wartości bliskie sercu każdego człowieka; zdobywając zaś nagrody i wyróżnienia, biorąc udział w wystawach krajowych i zagranicznych, promował zawsze rodzinne miasto – Kalisz i Wielkopolskę. Za swą działalność uhonorowany był wieloma odznaczeniami, został także wpisany do rejestru księgi *Who Is Who*. A dziś nadszedł czas na wyróżnienie pana Wiesława Medalem „Honorowego Przyjaciela Kalisza”.

Medal odebrała córka pana Wiesława, pani Marta Oźmina-Wypych.

Śp. Barbara Pawlak:

Po prawie 35 latach pracy zawodowej zajęła się działalnością społeczną na rzecz ludzi chorych na cukrzycę. W 1989 r. założyła w Kaliszu Koło Terenowe Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków i rozpoczęła bardzo bogatą, różnorodną działalność, której nadrzędnym celem było szerzenie wiedzy o chorobie, świadomość wpływu na jej przebieg, dostęp do dobrego leczenia oraz jak najlepsza jakość życia diabetyków. 20 lat później, w 2009 r., z inicjatywy pani Barbary, doszło do przekształcenia Koła w samodzielną jednostkę, tj. Kaliskie Stowarzyszenie Chorych na Cukrzycę, którego prezesem była do niedawna. Dzięki zdobytej wiedzy, kierowała działalnością

Stowarzyszenia z coraz większą skutecznością. To z jej inicjatywy, przy wsparciu Urzędu Miasta Kalisza, zrealizowano wiele ważnych, wartościowych projektów. W ten sposób pani Barbara, dzięki swojej wielkiej pasji działania i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka stworzyła organizację, która realizuje działania prozdrowotne w Kaliszu. Stowarzyszenie jest cenną wizytówką naszego miasta. Pani Barbara z wielkim zaangażowaniem realizowała założone cele, nie oczekując nic w zamian. Swoim zapalem zarażała wiele innych osób. Mimo zmagania się z własną chorobą, była niestrudzona i nigdy nie utraciła woli pomagania innym. Z całą pewnością powinna dołączyć do grona zacnych osób uhonorowanych przez władze miasta Kalisza.

Medal „Honorowego Przyjaciela Kalisza” odebrał syn pani Barbary, pan Zbigniew Pawlak.

Po każdej laudacji nastąpiło wręczenie godności oraz kwiatów przez Przewodniczącego Rady Miasta Kalisza, Prezydenta Miasta Kalisza, a także Naczelnik Kancelarii Rady Miasta oraz wybrzmiała fanfara grana przez muzyka Filharmonii Kaliskiej, Wojciecha Musiała.

W imieniu wyróżnionych głos zabrał ojciec Waldemar Ułanowicz – *panie przewodniczący Rady Miasta, panie prezydencie, państwo radni, drodzy goście, nie mam problemów przemawiać nigdy, a dzisiaj mam lekką tremę, żeby coś powiedzieć, ale troszeczkę napisałem na kartce parę słów, ponieważ mam tremę. Mam tremę w tak szanownym gronie przemawiać. Po tej właśnie uroczystości, której znakiem były właśnie wręczenia honorowego obywatelstwa miasta Kalisza, honorowych odznak miasta Kalisza, także honorowych medali przyjaciół miasta Kalisza, z pokorą przypadło mi w imieniu wszystkich odznaczonych powiedzieć dziękuję. Najpierw jako ksiądz katolik dziękuję Panu Bogu, bo Pan Bóg stworzył ten piękny świat i kieruje nami wszystkimi, naszą działalnością, bo jest stwórcą tego świata. Także składam serdeczne podziękowanie przewodniczącemu Rady Miasta, panu prezydentowi, radnym, panom prezydentom za te wszystkie nasze odznaczenia, za te odznaki, za medale, za pamięć, za wyróżnienie. Ja nie jestem kaliszanie, ale mogę powiedzieć jak Kennedy powiedział, przemawiając, parafrazując jego słowa – czuję się jak kaliszanie i wszystko co my tutaj, wszyscy odznaczeni, uhonorowani czynimy, czynimy dla miasta Kalisza, ale nie czynimy tego sami, robimy to wspólnie z ludźmi, którzy nam pomagają i te wszystkie odznaczenia, tytuły, medale są dla tych ludzi, które my dzisiaj odbieramy, zostaliśmy odznaczeni. To oni są tym kołem motywacyjnym, napędzającym nas wszystkich do działania, do tego, abyśmy nie spoczęli na laurach, abyśmy coś robili, bo miasto Kalisz jest wspaniałym, cudownym, pięknym miastem. Ja ze swej strony tylko mogę obiecać i na pewno wszyscy, którzy tu zostali odznaczeni, że dalej będziemy działać, dalej będziemy pracować na rzecz tego miasta, na rzecz jego dobra, aby rozkwitało, aby przynosiło plon obfity, jak mówi psalmista, bo to jest ważne, aby miasto Kalisz kwitło i to ze swej strony ja obiecuję i w imieniu wszystkich odznaczonych też taką obietnicę składam, panie prezydencie, panie przewodniczący. Cóż jeszcze mogę powiedzieć? Byli, są wśród nas odznaczeni ludzie, którzy są już u Pana, którzy są już po tamtej stronie życia. Panią Adelę znałem osobiście, można powiedzieć, że byłem przy śmierci pani Adeli, bo chyba z żyjących to oprócz lekarzy,*

pana dyrektora i mnie to ostatni byliśmy, którzy byli, widzieliśmy żyjącą panią Adelę. I jedynie mogę zapewnić, że jako kapłan, jako człowiek wierzący będę pukał do bram, do Boga wszechmogącego, aby tym odznaczonym, tym, którzy już odeszli od nas, których już nie ma z nami, dał piękny apartament świętości. Bóg zapłać jeszcze raz, szczęść Boże, wszystkiego dobrego życzę.

O możliwość zabrania głosu poprosiły również córki śp. Gustawa Arnolda Fibigera III.

Elwira Fibiger – panie prezydencie, panie przewodniczący Rady Miejskiej, panie i panowie szacowni radni kaliscy, zaproszeni goście, bardzo dziękuję. Gustaw Arnold III, postać, przy której zatrzymał się czas. Mężczyzna o szlachetnych rysach, pięknej twarzy, dowcipny, zabawny, niebieskooki, fascynujący. Nie zawsze miał łatwe życie. Tradycjonalista, który ukochał Kalisz jako miasto rodzinne, tak jak jego antenaci, którzy przybyli tu w XIX wieku, wierny był, pozostał, nigdy go nie opuścił. Szanował tradycję, szanował rodzinę. Nadrzędne wartości to dobre obyczaje i szacunek do człowieka. Konstruktor, wizjoner, artysta. Całe życie poświęcił na budowę fortepianów i pianin. Szanował ludzi, szanował człowieka, obdarzał ich hojnie swoją miłością, służył radą, pomocą, nigdy nie przeszedł obojętny wobec potrzebującego. Swoją wiedzę przekazywał uczniom i pracownikom, współpracownikom, ucząc jednocześnie ich bycia dobrym i porządnym człowiekiem. Miał bardzo wielu przyjaciół, znajomych, był autorytetem w dziedzinie muzyki w Europie, może na świecie. Przyciągał swoją czarowną magią tak jak magnes, który był zaczarowany. Ludzie lgnęli do niego, nie chcieli go opuszczać. Od zawsze był stałym mieszkańcem mojego serca i tam pozostanie.

Ewa Fibiger-Bielska – szanowni państwo, serdecznie wszystkich państwa witam. To jest wyjątkowa dla mnie chwila. Myślę, że, muszę powiedzieć, że tak jak ojciec chyba muszę zajrzeć do notatek, bo się zapowietrzyłam. Jestem niezmiernie wzruszona, a jednocześnie bardzo dumna z mojego śp. taty. Był człowiekiem niezwykle skromnym, szlachetnym, wrażliwym na ludzką krzywdę. Kochał rodzinę, oddany był ojczyźnie. Był konstruktorem cenionych fortepianów i pianin, lubianym pedagogiem, jak niektórzy jego uczniowie mówią, wielkim mistrzem. I nawet niektórzy tutaj siedzą. Tata całe swoje życie poświęcił Kaliszowi, ukochanym instrumentom, fabryce i technikum. Rozsławił Kalisz nie tylko w Polsce, ale i na świecie. W imieniu własnym, moich córek Katarzyny i Małgorzaty, mojego męża Tomasza, którzy tu mnie dzielnie wspierają, bardzo serdecznie dziękuję panu prezydentowi Krystianowi Kinastowskiemu, panu przewodniczącemu Tadeuszowi Skarżyńskiemu oraz całej Radzie Miasta Kalisza za uhonorowanie mojego taty i nadanie tego najwyższego tytułu, honorowego obywatelstwa miasta Kalisza, mojemu tacie, śp. Gustawowi Arnoldowi Fibigerowi III. Jest to dla mnie i moich najbliższych naprawdę duże wyróżnienie i zaszczyt. Szanowni państwo, tak w głębi serca zawsze liczyłam na to, że wreszcie kiedyś mój tata zostanie doceniony. Szkoda, że nie doczekał tej chwili ani on, ani moja mama, która przez całe życie, z pełnym oddaniem i miłością wspierała tatę. A teraz myślę, że gdzieś tam w przestworzach z góry patrzą na nas i są bardzo szczęśliwi. Ostatnio, przeglądając różne dokumenty, natknęłam się na zapiski mojej mamy, które, muszę się tymi

zapiskami, muszę się z państwem podzielić. Są to słowa skierowane do młodzieży, do uczniów technikum, ponieważ czytam z oryginału – Byli wielcy pianiści, był Chopin, Paderewski, Rubinstein i wielu innych wybitnych. I był mój mąż, Gustaw Arnold Fibiger, skromny człowiek. Kochał muzykę, pasją jego życia były instrumenty, fortepiany i pianina. Tworząc je sprawiał, że muzyka ma charakter ponadczasowy, dawał radość innym. Jego życie to piękna karta pełna miłości i głębokiej etyki. Jako nauczyciel młodzieży ten swój wielki entuzjazm jej przekazywał. Życzę młodzieży, aby zdobywając ten piękny zawód przejęła i kontynuowała dzieło całego życia mojego męża. Irena Fibiger. Jeszcze raz, szanowni państwo, bardzo serdecznie dziękuję za docenienie zasług i uhonorowanie mojego taty tym najwyższym wyróżnieniem. Życzę mojemu miastu, bo przecież się w nim urodziłam, Kaliszowi, wszechstronnego rozwoju i mam nadzieję, że wszyscy tu obecni państwo do tego się przyczynią. Dziękuję.

Głos zabrał także Stanisław Paraczyński – panie prezydencie, panie przewodniczący, państwo radni, dziękuję bardzo za wyróżnienie. Nie liczyłem, że w wieku 80 lat dostanę taką nagrodę, proszę państwa. Naprawdę to jest dla mnie duże zaskoczenie. Tych nagród mieliśmy sporo, chciałem się pochwalić, że miałem tytuł „Dobroczyńcy Roku”, impreza była w Krakowie na Wawelu, pani Dymna prowadziła i proszę państwa i do tej nagrody było nominowanych 570 firm z całej Polski i myśmy dostali jako jedyna piekarnia tą nagrodę, bo było to, że działaliśmy charytatywnie i ja jeszcze organizowałem festyny i to kapituła wzięła pod uwagę, że nam przyznała, także to był tytuł „Dobroczyńcy Roku”. Miałem tytuł „Wielkopolanina Roku” i w 2004 r. przejechałem, proszę państwa, na wrotkach trasę 1190 km z Kalisza do Brukseli. Jechaliśmy, proszę państwa, z kolegą 6 dni, 10 godzin dziennie po 200 km, także przyjęli nas w ambasadzie i w Unii Europejskiej. I na zakończenie, już nie będę marudził, chciałem się pochwalić, że proszę państwa, 6 lat temu naszą piekarnię odwiedził pan Wodecki. Był w Kaliszu na imprezie kulturalnej, proszę państwa, i rano spożywał w restauracji chleb wypieczony w naszej piekarni i tak mu zasmakował, że poprosił o adres i przyjechał do piekarni osobiście nam podziękować. Powiedział, że sporo lat żyje na świecie, ale takiego smacznego chleba jeszcze w życiu nie jadł. I jak wyjeżdżał to powiedział, że jak będzie przejeżdżał przez Kalisz to każdorazowo nas odwiedzi. Przepraszam bardzo, ale tylko raz był, bo jak wiemy 4 lata temu umarł i bardzo często się modłę w jego intencji, bo nie tylko pięknie śpiewał, ale był naprawdę fantastycznym człowiekiem. Także wszystkim dziękuję za to, że zostałem tak wyróżniony, naprawdę dziękuję bardzo.

Następnie Andrzej Jabłoński, najślynniejszy kaliski maratończyk, który pobiegł z Kalisza do Watykanu, przekazał symboliczny puchar, jeden z najważniejszych trofeów Stanisławowi Paraczyńskiemu.

Konferansjer – serdecznie jeszcze raz gratuluję. Niech te przyznane dziś tytuły i godności, szanowni państwo, będą symbolem. Symbolem ogromnej wdzięczności i uznania, ale symbolem wdzięczności i uznania nie nas tu, którzy jesteśmy tu na sali, uznania i wdzięczności wszystkich, absolutnie wszystkich kaliszian i tych tutaj w naszym mieście i tych rozsianych po całym świecie. Szanowni państwo nasza

uroczystość, ta część oficjalna powoli dobiega końca, a zatem proszę państwa o powstanie i jednocześnie o wyprowadzenie pocztu sztandarowego miasta Kalisza.

Nastąpiło wyprowadzenie pocztu sztandarowego, a konferansjer poprosił o zabranie głosu Tadeusza Skarżyńskiego, przewodniczącego Rady Miasta Kalisza.

Tadeusz Skarżyński – szanowni państwo, ja w tym miejscu chciałbym zakończyć część oficjalną Uroczystej XXVIII Sesji Rady Miasta Kalisza, ale zanim jeszcze zakończymy obrady tejże sesji, miałbym gorącą prośbę. Jest takim dobrym zwyczajem wspólne zdjęcie nagrodzonych osób, żeby wszyscy kaliszanie mogli dowiedzieć się, jak te osoby wyglądają. Ja chciałbym w tym roku jeszcze zaprosić do tego wspólnego zdjęcia państwa radnych, którzy przybyli na dzisiejszą sesję. Zapraszam serdecznie, żebyśmy razem tutaj stanęli, panów wiceprezydentów, abyśmy razem stanęli z nagrodzonymi gośćmi i zrobili sobie wspólne okolicznościowe zdjęcie, zapraszam serdecznie...

Szanowni państwo, jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję. Jeszcze raz serdeczne gratulacje dla wszystkich uhonorowanych, nagrodzonych. Dziękuję panu prezydentowi, panom wiceprezydentom, państwu radnym i szanowni państwo, musiałbym też zwrócić tutaj, chciałbym gorące podziękowanie zwrócić w kierunku tych osób, które zaangażowały się w tym ciężkim czasie w organizację Uroczystej Sesji Rady Miasta Kalisza, w związku z tym dziękuję Kancelarii Rady Miasta, dziękujemy bardzo, dziękuję panu prowadzącemu i dziękuję wszystkim tym, którzy dbali od strony technicznej, oczywiście dziękuję również uczennicy Technikum Budowy Fortepianów, która nas pięknie wprowadziła w nastrój dzisiejszego dnia. Dziękuję państwu jeszcze raz bardzo serdecznie.

Do podziękowań dołączył się konferansjer, który w imieniu Prezydenta Miasta Kalisza oraz Przewodniczącego Rady Miasta zaprosił obecnych na toast okolicznościowy za pomyślność miasta i jego mieszkańców.

*Przewodniczący
Rady Miasta Kalisza
/.../
Tadeusz Skarżyński*

Sporządziła:
18.09.2020 r. E. Pastuszak